

22.06.2020 „Wakacyjne wędrówki”

1.Słuchanie wiersza A. Widzowskiej „Wakacje” w oparciu o ilustracje do niego.



Kiedy nam buzie ogrzewa lato,  
czas na przygody z mama i tatą.

Czekają góry, pachnące łąki,  
morze i plaża, konie, biedronki!

Gdy my będziemy się pluskać w rzekach  
przedszkole na nas grzecznie poczeka  
odpoczną w ciszy lalki, zabawki,  
dwie karuzele, miś i huśtawki.

Chętnie wrócimy do naszej pani  
z wakacyjnymi opowieściami  
o sarnach w lesie, o rybkach w morzu  
i ptasich gniazdkach ukrytych w zbożu.

Będziemy liczyć białe muszelki,  
poznamy nowe, ważne literki,  
a ten, kto butów sam nie sznukuje,  
w mig się nauczy! Ja już sznukuje!

**2. Rozmowa na podstawie wysłuchanego utworu. Rodzic zadaje pytania:**

- Co robili Ada i Olek z rodzicami w górach?
- Co robili Ada i Olek z rodzicami nad morzem?
- Dokąd możemy pojechać na wakacje?
- Co się będzie działo w przedszkolu, kiedy my wyjedziemy na wakacje?
- Czego możemy się nauczyć w czasie wakacji?
- Czego nauczyliście się w tym roku w przedszkolu?

**W KAŻDYM RZĘDZIE SKREŚL JEDEN NIEPASUJĄCY ELEMENT.**



#### **4.Zabawa ortofoniczna „Wakacyjna wycieczka”.**

Rodzic opowiada krótką historię o wakacyjnej wyprawie Ady i Olka. Dziecko ilustruje ją ruchem. Na słowo *miś* – podskakuje, *jabłko* – obraca się w koło z szeroko rozłożonymi rękami, *gruszka* – unosi ręce do góry. Przed wysłuchaniem opowiadania dziecko wspólnie z Rodzicem ustala, jakie odgłosy wydają: samochód (*sz, sz, sz*), pociąg (*tu, tu, tu*), rzeka (*plum, plum, plum*), ptaki (*fiu, fiu, fiu*), osa (*bzz, bzz, bzz*), dzieci (*ha, ha, ha*), krowa (*mu, mu, mu*). W trakcie opowiadania dziecko naśladuje te odgłosy.

Pewnego letniego wieczoru Ada i Olek wraz z rodzicami ustalili, że następnego dnia wybiorą się na wycieczkę rowerową za miasto. Ada aż podskoczyła z radości i od razu pobiegła spakować swój mały, podręczny plecak. Włożyła do niego okrągłe jabłuszko, soczystą gruszkę i swojego małego pluszowego misia. Następnego poranka nie trzeba było długo budzić dzieci, bo już z samego rana Olek był gotowy do drogi, a razem z nim Ada i jej mały podręczny plecak, a w nim: okrągłe jabłuszko, soczysta gruszka i mały pluszowy miś. Tata wystawił rowery, mama przygotowała kanapki i picie, a dzieci założyły kaski ochronne na głowy, i wszyscy ruszyli w drogę. A wraz z nimi mały pluszowy miś, okrągłe jabłuszko i soczysta gruszka. Początkowo jechali ścieżką rowerową przez miasto wzdłuż ruchliwej ulicy. Słysząc było szum przejeżdżających samochodów (*sz, sz, sz*). Zatrzymali się przy przejeździe kolejowym, ponieważ szlaban był zamknięty i właśnie przejeżdżał pociąg (*tu, tu, tu*). Pojechali dalej wzdłuż rzeki (*plum, plum, plum*), coraz bardziej oddalając się od zabudowań. Z daleka widać było pole, na którym pasły się krowy (*mu, mu, mu*). Dalej rozciągała się łąka, przy której rodzina zrobiła sobie postój. Tata rozłożył koc, mama wyjęła kanapki i picie, a Ada wyjęła z plecaka małego pluszowego misia, okrągłe jabłko i soczystą gruszkę. W oddali słysząc było śpiew ptaków (*fiu, fiu, fiu*) i bzyczenie os (*bzz, bzz, bzz*). Ada zjadła soczystą gruszkę, a okrągłe jabłko oddała Olkowi. Potem spakowała misia do plecaka i całą czwórką wrócili do domu. Miło było spędzać czas z rodzicami, ale trochę już tęsknili za radosnymi okrzykami swoich koleżanek i kolegów w przedszkolu (*ha, ha, ha*).